

Sygnatura akt IIK 1262/11

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2013r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy II Wydział Karny

w składzie: Przewodniczący: **Katarzyna Medyk – Cieśla**

Protokolant: Piotr Pitra

po rozpoznaniu w dniach 23.11.2011r., 20.12.2011r., 10.02.2012r., 30.03.2012r., 25.05.2012r., 04.07.2012r., 29.08.2012r., 19.10.2012r., 25.01.2013r., 12.04.2013r.

w Oleśnicy na rozprawie

sprawy

**J. G.**

**syna F. i M.**

**z domu W.**

**ur. (...) L.**

**oskarżonego o to, że**

I. w dniu 11 czerwca 2011r w miejscowości M. gmina D. z terenu budowy przy ul. (...) usiłował dokonać kradzieży 3 paczek wełny mineralnej i 4 szt. rur kanalizacyjnych PCV o łącznej wartości 780 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę przedstawiciela pokrzywdzonego, czym działał na szkodę firmy (...) we W.

**tj. o przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 §1k.k.**

II. w styczniu 2011r w miejscu jak w punkcie I dokonał włamania do pomieszczenia biurowego budowy poprzez wyrwanie skobla mocującego kłódkę drzwi wejściowych a następnie z wnętrza dokonał kradzieży zestawu walizkowego z zawartością wkrętarko -wiertarki akumulatorowej m-ki DeWalt o wartości 800 zł, czym działał na szkodę firmy (...) we W.,

**tj. o przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.**

III. w okresie od marca 2010r do 11 czerwca 2011r w miejscu jak w punkcie I, działając w warunkach czynu ciągłego dokonał kradzieży 5,78 m2 paneli do wykończenia elewacji zewnętrznej m-ki E. oraz 2 szt. opakowań wełny mineralnej o łącznej wartości 515,58 zł, czym działał na szkodę firmy (...) we W.

IV. **tj. o przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art.12k.k.**

\*\*\*\*\*

I. uznaje oskarżonego J. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 §1k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1k.k. w zw. z art. 278 §1k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. uznaje oskarżonego J. G. za winnego tego, że w listopadzie 2010r w miejscowości M. gmina D. na terenie budowy przy ul. (...) dokonał włamania do pomieszczenia biurowego budowy poprzez wyrwanie skobla mocującego kłódkę drzwi wejściowych, a następnie z wnętrza dokonał kradzieży zestawu walizkowego z zawartością wkrętarko - wiertarki akumulatorowej marki DeWalt o wartości 1000 zł, czym działał na szkodę firmy (...) we W. tj. czynu z art. 279 § 1k.k. i za to na podstawie art. 279 §1k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III. uznaje J. G. za winnego tego, że w okresie od 22 lutego 2011r. do dnia 11 czerwca 2011r. w miejscowości M. gmina D. z terenu budowy przy ul. (...) dokonał kradzieży 5,78 m2 paneli do wykończenia elewacji zewnętrznej marki Euronit wartości 70 złotych oraz 2 sztuk opakowań wełny mineralnej o łącznej wartości 100 zł, czym działał na szkodę firmy (...) we W. tj. za winnego czynu z art. 119 § 1k.w. i za to na podstawie art. 119 § 1k.w. wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych;

IV. na podstawie art. 119 § 4k.w. orzeka wobec J. G. obowiązek zapłaty równowartości ukradzionego mienia poprzez zapłatę na rzecz firmy (...) we W. kwoty 70 (siedemdziesiąt) złotych;

V. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk łączy oskarżonemu kary pozbawienia wolności wymierzone w punkcie I i II części dyspozytywnej wyroku i orzeka karę łączną 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu w pkt. V części dyspozytywnej wyroku kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

VII. na podstawie art. 63 § 1k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres jego zatrzymania od dnia 13 lipca 2011r. do dnia 15 lipca 2011r. przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

VIII. na podstawie art. 624 § 1 pkp zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości zaliczając je na rachunek Skarbu państwa.

Sygn. akt II K 1262/11

## UZASADNIENIE

J. G. zatrudniony był jako ochroniarz w S. (...) sp.z o.o w W. i pracował w obiekcie ochrony firmy (...) we W. i (...) Z. W. we W. na terenie miejscowości M. gmina D. przy ul. (...) od 06 lipca 2010r. do 11 czerwca 2011r.

W dniu 11 czerwca 2011r. B. L. przedstawiciel (...) Z. W. we W. będąc przypadkowo na budowie przy ul. (...) zauważył, jak w kierunku zaparkowanego przy placu budowy samochodu dostawczego marki F. D. nr rej. (...), który miał otwarte drzwi od części ładunkowej idą trzech mężczyźni, gdzie każdy z nich niósł po jednej paczce wełny mineralnej marki R.. Jednym z tych mężczyzn okazał się J. G., którego B. L. rozpoznał, jako pracownika ochrony S. (...) sp.z o.o w W., a drugim T. W.. Gdy B. L. zapytał się co robią jeden z nich odpowiedział, iż przynieśli tutaj wełnę, aby przycisnąć styropian, tak by go nie porwał wiatr. B. L. zauważył wówczas, iż nie było wiatru, a J. G. był zakłopotany sytuacją. Następnie mężczyźni położyli wełnę na trawie a B. L. zajrzał do samochodu, w wnętrzu którego zauważył pod styropianem cztery rury kanalizacyjne PCV koloru pomarańczowego o średnicy 160 cm i długości 3 m. Łączna wartość tych rur oraz wełny mineralnej wynosiła 780 zł. J. G. zaczął tłumaczyć B. L., iż jego szwagier T. W. przywiózł rury ze sobą, jednakże B. L. nie był w stanie podczas tej rozmowy ustalić po co T. W. miał by te rury przywozić. B. L. będąc przekonany, iż rury te pochodzą z budowy nakazał mężczyznom wyciągnąć rury z samochodu, co też oni natychmiast uczynili. Mężczyźni dwaj odjechali, a na miejscu budowy pozostał jedynie J. G., który wypowiedział wobec B. L. słowa w rodzaju „tak wiem dałem ciała”.

dowód: zeznania świadka B. L. k. 11, 126-127;

zeznania świadka T. W. k.57,128-129;

wyjaśnienia oskarżonego J. G. k. 108,66;

dokumentacja fotograficzna k.15-20.

M. B. kierownik robót w firmie (...) we W. otrzymał od właściciela tej firmy (...) na stan zestaw wiertarko – wkrętarki akumulatorowej m-ki D., który włożony był do etui z czarnego tworzywa z żółtym napisem firmy DeWalt, za który odpowiadał materialnie. Na tym zastawie pracował również J. P. – pracownik firmy (...) we W.. Wiertarko – wkrętarka miała na wierzchu naklejoną przez M. B. nalepkę z napisem L-P, aby można było ją łatwo odróżnić od innego sprzętu, na którym pracowały inne ekipy pracowników oraz ubrudzona była klejem marki F.. Zestaw ten był przechowywany w pomieszczeniu biurowym budowy przy ul. (...) w miejscowości M. gmina D.. Drzwi do tegoż pomieszczenia biurowego zamykane były na metalowy skobel zabezpieczony od dołu kłódką. Klucze do tych drzwi posiadał jedynie M. B.. W listopadzie 2010r. M. B. przekazał klucze do pomieszczenia biurowego budowy ekipie robotników – podwykonawcom z ich firmy, która miała w sobotę wykonywać prace remontowe na budynku. Po ukończeniu robót ekipa robotników zostawiła w tymże pomieszczeniu biurowym z całą zawartością zestaw walizkowy wkrętarko – wiertarki akumulatorowej m-ki D. zapakowanej w czarnej walizce. Robotnicy ci mieli płacone wynagrodzenie za wykonaną pracę.

J. G. wyrwał skobel mocujący kłódkę drzwi wejściowych do pomieszczenia biurowego budowy a następnie z jego wnętrza zabrał zestaw walizkowy z całą jego zawartością wkrętarko – wiertarki akumulatorowej m-ki D.. W poniedziałek - listopada 2010r. stwierdzono brak zestawu walizkowego wkrętarko – wiertarki akumulatorowej m-ki D. z całą jego zawartością. M. B. wypytywał pracowników, którzy wykonywali w sobotę prace na budynku przy użyciu tego zestawu, jednakże wszyscy pracownicy potwierdzili, iż jeszcze w sobotę zostawili ten zestaw wiertarko – wkrętarki z całą jego zawartością w pomieszczeniu biurowym budowy. Informacja o zniknięciu zestawu wiertarko – wkrętarki została przekazana kierownikowi budowy firmy (...) w Mirkowie L. C.. M. B. po zniknięciu zestawu z wkrętarko - wiertarką obserwował, czy któryś z innych pracowników sobie jej nie przywłaszczył, ale bez skutku. Stwierdzono brak kłódki przy zamku drzwi od pomieszczenia biurowego przy ul. (...), w którym w sobotę listopada 2010 pozostawiono zestaw z wiertarko – wkrętarką. J. G. jako ochroniarz S. (...) sp.z o.o w W. na budowie przy ul. (...) pracował w listopadzie 2010r. w dniach: 1, 3, 5, 7,11, 13, 17, 19, 22, a w godzinach nocnych również: 3, 5, 7, 11,13, 17, 19 i 22 listopada 2010r. Przy czym niedziele wypadały na 7 listopada, 14 listopada, 21 listopada i 28 listopada 2010r.

dowód: zeznania świadka M. B. k:124-125, 146-147;

zeznania świadka J. P. k.128;

zeznania świadka L. C. k. 125-126,

częściowo zeznania świadka L. C. k.230 – 231;

dokumentacja fotograficzna k.5-7,45;

protokół przeszukania k.42-44,34-35;

protokół oględzin zestawu wiertarko – wkrętarki k. 131;

pismo S. (...) sp.z.o.o w W. wraz z ewidencją czasu pracy J. G. k.137;

częściowo wyjaśnienia J. G. k. 108,66, 231,335.;

opinia ustna biegłego R. G. k.174-176;

opinia pisemna biegłego R. G. k.177-187;

W okresie od 22 lutego 2011r. do dnia 11 czerwca 2011r. J. G. dwu lub trzykrotnie wynosił z terenu budowy miejscowości M. gmina D. przy ul. (...) po kilka kawałków desek paneli marki E. do wykończenia elewacji zewnętrznej, po wyrażeniu na to zgody przez kierownika budowy L. C. w łącznej ilości 5,78m<sup>2</sup>, a następnie przybił je do swojej altanki znajdującej się na ogrodzie działkowym (...) O. ul. (...). Zabrane przez niego kawałki desek paneli z E. miały charakter odpadowy i ich wartość rynkowa wynosiła 70 zł.

W tym okresie czasu również z terenu budowy w miejscowości M. gmina D. przy ul. (...) zabrał dwie sztuki opakowań wełny mineralnej o łącznej wartości 100 zł. L. C. objął funkcję kierownika budowy przy ul. (...) w M. w dniu 22.02.2011r.

W dniu 13 lipca 2011r. funkcjonariusze policji dokonali przeszukania pomieszczeń gospodarczych należących do J. G. tj. piwnicy przy ul. (...) oraz altany na ogrodach działkowych (...) O. ul. (...). Podczas pobytu funkcjonariuszy policji na ogrodzie działkowym (...) w O. przy ul. (...) przyznał, że ma na działce dwie paczki wełny mineralnej ROCKWOOL, które zabrał z budowy przy ul. (...) w O.. Podczas przeszukania tych pomieszczeń funkcjonariusze policji wykonali dokumentację fotograficzną znajdujących się w nich przedmiotów, którą następnie okazali M. B.. M. B. natychmiast na zdjęciach rozpoznał zestaw wiertarko – wkrętarki, którego zniknięcie zauważono w listopadzie 2010r. oraz wskazał, iż zamontowane na altanie należącej do J. G. panele są panelami marki Euronit do wykańczania elewacji na budowie w M. należące do firmy (...) we W..

dowód: zeznania świadka L. C. k. 125-126,

częściowo zeznania świadka L. C. k. 230 – 231;

zeznania B. L. k. 59, 126-127;

dokumentacja fotograficzna k. 27-32, 145;

protokół przeszukania k. 25-26, 34-35, 46-48;

częściowo wyjaśnienia J. G. k. 108, 66, 231, 335;

pisemna opinia biegłego R. G. k. 149-154;

ustna opinia biegłego R. G. k. 174-177;

dziennik budowy nr (...) k. 260-314;

ksera faktur Vat k. 320-321.

J. G. nie był leczony neurologicznie, psychiatrycznie, odwykowo

dowód: oświadczenie oskarżonego k. 108 i k. 89.

Nie był od dotychczas karany sądowo.

dowód: dane o niekaralności k. 79.

J. G. utrzymuje się z wynagrodzenia 1500 zł na utrzymaniu ma niepełnosprawną córkę. Z zawodu wyuczony jest malarzem, ma wykształcenie zawodowe.

dowód: wywiad środowiskowy k. 82;

dane osobowe k. 108.

J. G. składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia pierwszego i trzeciego z zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, iż panele, które zabrał z budowy to były ścinki, że nie brał paneli z budowy z

całych długości, ponieważ mają one chyba około cztery metry długości. Nie przyznał się natomiast do włamania do pomieszczenia biurowego na budowie i zaboru zestawu walizkowego z zawartością wiertarko – wkrętarki. Dodał, iż wkrętarkę kupił na (...) we W. w pierwszą niedzielę po 10 marca 2011r od mężczyzny w wieku 40 lat za gotówkę 400 zł.

Składając wyjaśnienia przed Sądem podał, iż nie neguje tego co jest w punkcie I i III aktu oskarżenia i że trzy paczki wełny mineralnej oraz cztery sztuki rur zostało na terenie budowy, co zabezpieczył kierownik budowy i był przy tym pan L.. Wyjaśnił, iż jeśli chodzi o panele, to były to odpady 20 – 40cm, że były połamane, pobrudzone, pochłapane a niektóre czyste i że pytał o to pana L., który był kierownikiem budowy z firmy (...), czy można to wziąć z kontenera. Przyznał, iż nie pytał o zgodę Z. W. oraz że te odpady poprzycinał i przykręcił do altanki. Wyjaśnił też, iż wiertarkę kupił na dworcu Ś. po 10 marca i że pan W. może potwierdzić, że on tą wiertarkę już miał i że mówił o niej, że kupił ją na placu. Podkreślił, iż na froncie przykręcił te odpady z paneli, że firma sprzątająca wrzucała te panele do kontenera i że było dużo końcówek połamanych paneli. Zaznaczył, iż kierownik L. powiedział mu, że idą one do utylizacji. Wyjaśnił również, iż biuro kierownika nigdy nie było zamykane na klucz, ani na skobel i że pracował od 06 lipca 2010r. a nie do marca 2010r. Na rozprawie w dniu 19 października 2012r. J. G. na pytanie Przewodniczącej wyjaśnił, iż w marcu 2010r. nie pracował na tej budowie, że może źle zrozumiał pytanie osoby, która stawiała mu zarzut popełnienia przestępstwa, że nie pamięta kiedy wynosił te deski, ale na pewno nie od razu kiedy tam zaczął pracować. Podał, iż być może dwu – trzy krotnie wynosił po kilka desek – odpadów i to było po tym, jak kierownik budowy wyraził na to zgodę. Podniósł, iż trudno mu powiedzieć ile czasu minęło pomiędzy tym jak wynosił deski i że robił altanę dopiero, jak skompletował deski dodając, że może pół roku trwało jak skompletował te deski.

Przed Sądem w dniu 12 kwietnia 2013r. na pytanie Przewodniczącej oskarżony wyjaśnił, iż L. C. pracował na tej budowie tylko, jako kierownik budowy i że zanim objął funkcję kierownika budowy to tam nie pracował. Dodał, iż nie jest w stanie określić, kiedy te worki wełny zostały zabrane, może te worki wełny zabrał wcześniej, niż deski E., nie pamięta tego dokładnie, ale raczej prędzej. Na pytanie Przewodniczącej: dlaczego będąc przesłuchiwanym w charakterze podejrzanego nie negował okresu wskazanego w zarzucie podał, iż nie negował tego okresu, ponieważ w tym okresie czasu tam pracował i że miesiąc czasu już tam nie pracował, jak przyjechała policja i zrobiła rewizję. Podkreślił, iż do dnia 11 czerwca 2011r. pracował w firmie (...) i że według niego te dwa worki zabrał zanim pan C. został kierownikiem.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się w szczególności na zeznaniach świadka M. B., L. C., B. L., J. P., a tylko częściowo na zeznaniach świadka T. W., czy wyjaśnieniach J. G..

I tak Sąd w całości dał wiarę wyjaśnieniom J. G. co do tego, że usiłował on zabrać z budowy przy ul. (...) w M. trzy paczki wełny mineralnej oraz cztery sztuki rur kanalizacyjnych PCV o wartości 780 zł. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego były zgodne z jasnymi, pełnymi, szczegółowymi zeznaniami L. C. oraz B. L., który był naocznym świadkiem zdarzenia oraz pozostałym materiałem dowodowym, któremu dano wiarę, w szczególności z dokumentacją fotograficzną (k. 15 – 20 akt sprawy), dlatego nie budziły najmniejszych wątpliwości Sądu.

Natomiast analizując wyjaśnienia J. G. odnoszące się do drugiego z zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów Sąd w całości je zanegował przyjmując, iż stanowią one linię obrony oskarżonego zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności. W tym zakresie Sąd w całości podzielił szczegółowe, jasne zeznania świadka M. B., który zeznał, iż pod koniec 2010r. w listopadzie zostawili wkrętarkę w należącym do nich zabezpieczonym pomieszczeniu, wydzielonym mieszkaniu w budynku, które posiadało okno, a w którym drzwi były zrobione z płyty z kłódką na klucz. Zaznaczył on przy tym, iż klucze do tegoż pomieszczenia posiadał jedynie on jako kierownik robót oraz że przekazał ten klucz ekipie robotników, z ich firmy, która miała robić prace na budynku i że zniknięcie wkrętarki nastąpiło w listopadzie. Podniósł również, iż rozmawiał z tymi pracownikami w poniedziałek i wszyscy oni potwierdzili, że w sobotę zostawili na sto procent wkrętarkę, a w poniedziałek stwierdzono, że jej nie ma. Dodał, iż zgłosił to kierownikowi dwa dni potem, jak widzieli ją ostatni raz pracownicy z tamtej ekipy, a policji zostało to zgłoszone przy kolejnych kradzieżach. Zeznał również, że tą wkrętarkę kupił szef firmy (...), który dał mu ją na stan i za nią on odpowiadał materialnie, a także że tą wkrętarkę miał ponad cztery lata oraz że ją oznaczył nalepką L-P, aby mu się nie pomyliła z wkrętarkami używanymi przez inne ekipy robotników. Zeznał także, że pracownicy mieli płacone za wykonaną pracę,

a bez tych narzędzi nie mogli by pracować, dlatego nie na rękę by im było pracować bez narzędzi. M. B. zeznał też, że po zniknięciu wkrętarki obserwował, czy któryś z pracowników nie przywłaszczył sobie tej wkrętarki, a także że, jak zobaczył na zdjęciach tą wkrętarkę to od razu po śladzie po zdartej naklejce poznał, że jest jego. Zeznał on, iż nie potrafi wskazać jakie osoby pracowały w jego ekipie przed niedzielą, kiedy doszło do kradzieży zestawu i dlatego nie może wskazać daty, kiedy doszło do tej kradzieży. Jednakże po rozmowie z kierownikiem L. C. ustalił, iż do kradzieży musiało dojść pod koniec listopada 2010r. Zeznania tego świadka były zgodne z zeznaniami świadka J. P., który potwierdził, iż zestaw z wkrętarką zostawił wraz z M. B. podwykonawcom, a w poniedziałek już go nie było. Także świadek ten potwierdził, że zestaw ten zginął około listopada i że M. B. próbował z kierownikiem L. C. wyjaśnić, kto mógł go zabrać, a potem M. B. zgłosił to na Policję. Podkreślił on, iż pracował na tej wkrętance, że M. nakleił na jej wierzch naklejkę z jakimś numerami oraz że potem miała ona zdartą nalepkę. Zaznaczył też, że ta wkrętarka miała na sobie klej ciągnący marki F., na którym tylko oni pracowali, oraz że tylko oni mogli usmarować tą wkrętarkę tym klejem. Podniósł, iż jest pewny, że to była ta wkrętarka, która zaginęła M., oraz że on poznał ich sprzęt nawet bez oznaczeń.

Zeznania świadka M. B. oraz J. P. uzupełniały zgodne z nimi zeznania L. C., który podał, iż był kierownikiem budowy firmy (...) w M., dla której pracowała m.in. firma (...) we W.. Świadek ten zeznał, że forma LP Przedsiębiorstwo Budowlane we W. miała swój kantorek w budynku zamykane na kłódkę, do której kluczy ani dostępu nie mieli ochroniarze. Potwierdził on, iż M. B. zgłaszał zaginięcie wkrętarki, ale nie pamięta kiedy to było, a także że zastanawiali się co z tym robić. Zeznał także, że M. B. zgłosił zaginięcie wkrętarki w późniejszym terminie czasu, ponieważ pojawiły się następne kradzieże. Zeznał, iż próbował ustalić, kto był na nocnej zmianie jako ochroniarz i że zgłaszał kierownikowi ochrony, że najwięcej kradzieży jest na zmianie J. G.. Podał, iż policja przywiozła im wkrętarkę i że stwierdził, iż to chyba wkrętarka M. B.. Zaznaczył, iż wcześniej był i widział jaki mają oni sprzęt, dlatego jak oglądał tą wiertarkę – wkrętarkę to wydawało mu się, że to jest ta M.. Dodał, iż chyba pod koniec 2010r. M. B. zgłaszał mu, że ta wkrętarka zginęła oraz że kradzieże zaczęły się nasilać w 2011r.

Również świadek B. L. potwierdził, iż pomieszczenie, które zajmował M. B. było zamykane na kłódkę i że do jego wnętrza ochroniarze nie mieli dostępu.

Zeznania powyższych świadków są jasne, rzetelne, spójne ze sobą, szczegółowe oraz łącznie tworzą ze sobą logiczny przebieg zdarzenia opisanego w pkt. II części dyspozytywnej wyroku. Świadek M. B. i J. P. w swoich zeznaniach wskazali, iż do kradzieży ich zestawu z wiertarko – wkrętarką musiało dojść w listopadzie 2010r. M. B. będąc dodatkowo przesłuchiwany przed Sądem podniósł, iż po rozmowie z L. C. ustalił, że do kradzieży musiało dojść pod koniec listopada 2010r. Świadców M. B. i J. P. bardzo precyzyjnie wskazali powody, dla których uznali, iż okazana im przez policjantów wiertarko – wkrętarka była tą którą skradziono z pomieszczenia biurowego w listopadzie 2010r. zaznaczając, że miała ona naklejkę na wierzchu, a potem na okazanej im wiertarko – wkrętance pozostał ślad po naklejce oraz że była ubrudzona z kleju marki F.. Ponadto byli oni pewni, że znaleziony u J. G. zestaw z wiertarko – wkrętarką był tym, który ukradziono z pomieszczenia biurowego. Ponadto treść zeznań M. B., J. P., B. L., jak i L. C. potwierdziła dokumentacja fotograficzna znajdująca się w aktach sprawy k.5-7 oraz protokół oględzin miejsca – kotłowni budynku przy ul. (...). Natomiast z kart ewidencji czasu pracy J. G. za miesiąc listopad 2010r. (...) w W. wynika, że pracował on w listopadzie 2010r. w dniach: 1, 3, 5, 7, 11, 13, 17, 19, 22, a w godzinach nocnych również: 3, 5, 7, 11, 13, 17, 19 i 22 listopada, przy czym na co Sąd z urzędu zwrócił uwagę stronom w dniu 30 marca 2012r. i czemu dał wyraz w protokole rozprawy z dnia 30 marca 2012r. w listopadzie 2010r. niedziele wypadły na 7 listopada, 14 listopada, 21 listopada i 28 listopada 2010r.

Mając na uwadze powyższe Sąd dał wiarę świadkom M. B., L. C., J. P. i B. L. co do podawanych przez nich okoliczności, w szczególności dotyczących wyglądu zestawu walizkowego z wiertarko – wkrętarką, będącej na stanie u M. B., czasu stwierdzenia jej kradzieży z pomieszczenia biurowego, sposobu zabezpieczenia drzwi do tegoż pomieszczenia biurowego, przyjmując, iż to właśnie ten zestaw z wiertarko – wkrętarką, który znaleziono u J. G. został pozostawiony przez ekipę robotników w zamkniętym na kłódkę pomieszczeniu biurowym w sobotę listopada 2010r. Jest to tym bardziej zasadne, iż jak wynika z karty ewidencji czasu pracy J. G. pracował w godzinach nocnych: 7 listopada - niedzielę, 13 – sobotę listopada 2010r., a zatem w tym czasie miał możliwość włamania się do pomieszczenia i dokonania zaboru zestawu wiertarko – wkrętarki. Z tych też względów Sąd nie podzielił wyjaśnień oskarżonego co do

tęgo, iż nie dokonał on włamania do pomieszczenia biurowego na budowie i zaboru zestawu walizkowego z zawartością wiertarko – wkrętarki i że wkrętarkę kupił na (...) we W. w pierwszą niedzielę po 10 marca 2011r od mężczyzny w wieku 40 lat za gotówkę 400 zł. Należy zauważyć, iż do sprawy w tym zakresie wiele nie wnoszą zeznania świadka T. W.. Świadek ten bowiem zeznał, iż co prawda widział u oskarżonego zestaw wiertarko – wkrętarki, że oskarżony mówił, że to kupił, ale stwierdził on że nie pamięta kiedy to było, że wydaje mu się, że mogło to być lato 2011r. T. W. nie był naocznym świadkiem zakupu zestawu z wiertarko – wkrętarką, a jedynie z relacji oskarżonego było mu wiadome, że została ona przez niego zakupiona. Dlatego też w tym zakresie Sąd podzielił jedynie zeznania świadka M. B., J. P., L. C., B. L., które w zestawieniu z wyżej wskazanym materiałem dowodowym wprost potwierdzały, iż oskarżony J. G. w listopadzie 2010r. wyrwał skobel mocujący kłódkę drzwi wejściowych do pomieszczenia biurowego budowy przy ul. (...) i dokonał kradzieży z tegoż pomieszczenia zestawu walizkowego z zawartością wkrętarko wiertarki akumulatorowej marki D. należącej do firmy (...) we W..

Dokonując analizy wyjaśnień oskarżonego J. G. w aspekcie trzeciego z zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów Sąd dał mu wiarę co do tego, że panele, zabrane przez niego miały charakter odpadowy, że były połamane, pobrudzone, pochłapane, a niektóre czyste i że pytał on L. C., który był wówczas kierownikiem budowy z firmy (...), czy można je zabrać. Nie budziły wątpliwości jego wyjaśnienia oskarżonego co do tego, że nie pytał o zgodę Z. W., że te odpady poprzycinał, przykręcił do altanki, że firma sprzątająca wrzucała te panele do kontenera i że było dużo końcówek połamanych paneli. Również nie zanegowano jego wyjaśnień co do tego, że pracował od 06 lipca 2010r. do 11 czerwca 2011r., że wynosił po kilka desek – odpadów po tym, jak kierownik budowy wyraził na to zgodę. Sąd podzielił jego wyjaśnienia co do tego, że L. C. pracował na tej budowie tylko jako kierownik budowy i że zanim objął funkcję kierownika budowy to tam nie pracował. Sąd dał wiarę jego wyjaśnieniom złożonym w postępowaniu przygotowawczym i podtrzymanych przed Sądem w dniu 23 listopada 2011r. co do tego, iż kradzież paneli miała miejsce do 11 czerwca 2011r. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego zgodne są z zeznaniami świadków L. C., B. L., pisemną i ustną opinią biegłego R. G., dziennikiem budowy nr 1120/2010r, kserami faktur VAT, których wiarygodności stronie nie zanegowały, dlatego nie budziły wątpliwości Sądu.

Natomiast Sąd nie podzielił wyjaśnień J. G. złożonych przez niego przed Sądem w dniu 19 października 2012r. odnośnie tego, że źle zrozumiał pytanie osoby, która stawiała mu zarzut popełnienia przestępstwa, że nie pamięta kiedy wynosił te deski, że może pół roku trwało, jak skompletował te deski. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego złożonych na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2013r. co do tego, że dwa worki z wełną mineralną zabrał wcześniej, niż deski E. zanim pan C. został kierownikiem oraz że będąc przesłuchiwanym w charakterze podejrzanego nie negował okresu wskazanego w zarzucie, ponieważ w tym okresie czasu tam pracował. Za negacją stanowiska oskarżonego w tym zakresie przemawiają zasady logicznego rozumowania. Należy zauważyć, iż będąc przesłuchiwanym przed Sądem po raz pierwszy w dniu 23 listopada 2011r. oskarżony podtrzymał treść swoich wyjaśnień z postępowania przygotowawczego, w których to przyznawał się w pełni do stawianego mu zarzutu tj. do tego, że w okresie od marca 2010r. do 11 czerwca 2011r. w warunkach czynu ciągłego dokonał kradzieży paneli do wykańczania elewacji zewnętrznej matki Euronit 5,78 m<sup>2</sup> i dwóch sztuk wełny mineralnej wartości łącznej 515,58 zł. Natomiast dopiero po złożeniu ustnej opinii przez biegłego R. G. w dniu 25 maja 2012r., który to określił wartość rynkową zabranych przez oskarżonego paneli na kwotę 70 zł, po uprzedzeniu przez Sąd obecnych stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu na art. 119 §1k.w. oskarżony i jego obrońca zmienili stanowisko w zakresie czasu popełnienia przez oskarżonego czynu opisanego w punkcie III aktu oskarżenia, czemu oskarżony dał wyraz wyjaśniając na rozprawie w dniu 19 października 2012r., iż w marcu 2010r. nie pracował na tej budowie, że może źle zrozumiał pytanie osoby, która stawiała mu zarzut popełnienia przestępstwa, że nie pamięta, kiedy wynosił te deski, ale na pewno nie od razu, kiedy tam zaczął pracować. Przed Sądem wówczas podał on również, iż być może dwu-trzykrotnie wynosił po kilka desek – odpadów i to było po tym, jak kierownik budowy wyraził na to zgodę. Podniósł, przy tym, iż trudno mu powiedzieć ile czasu minęło pomiędzy tym, jak wynosił deski i że robił altanę dopiero, jak skompletował deski dodając, że może pół roku trwało, jak skompletował te deski. Zdaniem Sądu zajęcie przez oskarżonego takiego stanowiska, odnośnie okresu czasu w jakim doszło do kradzieży paneli oraz wełny dopiero na tym etapie postępowania, tj. po uprzedzeniu o możliwości zakwalifikowania czynu na art. 119 §1k.w. świadczy jedynie o próbie oskarżonego podjęcia działań zmierzających do umorzenia postępowania w zakresie trzeciego czynu opisanego w punkcie trzecim części

dyspozytywnej wyroku z uwagi na możliwość podniesienia zarzutu przedawnienia karalności wykroczenia. Mając na uwadze powyższe, odnosząc się do okoliczności dotyczących trzeciego z czynów opisanego w punkcie trzecim części dyspozytywnej wyroku Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego jedynie w tym zakresie w jakim nie stoją one w sprzeczności z zeznaniami świadka L. C., B. L., M. B. i dokumentem w postaci dziennika budowy nr 1120/2010r.

Dla poczynienia ustaleń co do jakości, charakteru paneli marki E. istotne znaczenie miała pisemna i ustna opinia biegłego R. G.. Biegły ten w swojej pisemnej opinii z dnia 20 kwietnia 2012r. stwierdził, iż panele zamontowane przez oskarżonego na altanie, a raczej ich resztki mają charakter odpadowy oraz że znalazł 5 odcinków powyżej 50 cm przy czym odcinki powyżej 50 cm można ewentualnie wykorzystać. Określił, iż cena jednej deski E. o wymiarach 3,6 m x 0,19 m w kolorze brązowym wynosi 46 zł netto. W swojej dodatkowej ustnej opinii z dnia 25 maja 2012r. biegły ten podniósł, iż cena Euronit nie zmieniła się od 11 czerwca 2011r. oraz że deski, które oskarżony przycinał nie miały kilkumetrowej długości przed ich przycięciem, że początkowo były to kilkucentymetrowo dłuższe odcinki odcięte od desek, które są na altance, że gdyby ich oskarżony nie przyciął to były by one długości około 50 cm. Biegły stwierdził przy tym, iż był na budowie w M. skąd zabrano deski i które były przedmiotem jego opinii i stwierdził, że na tej budowie nie wykorzystuje się desek E. w odcinkach lekko powyżej 50 cm. Dodał, iż gdyby wycenić wszystkie te odcinki desek powyżej 50 cm i położyć jedna pod drugą to miały by one długość jeden deski E., którą się sprzedaje. Zaznaczył, że mówiąc wszystkie odcinki desek powyżej 50 cm miał na myśli te, które znalazł na altance oraz 5 które przed przycięciem przez oskarżonego miały długość około 50 cm, ponieważ jedna deska sprzedawana w całości ma długość kilkumetrową około 7m. Dodał, iż gdyby oskarżony wziął pełnowartościową deskę co nie miało miejsca w tej sprawie i ją pociął na takie kawałki, które są na altanie oskarżonego to szkoda była by związana z pocięciem pełnowartościowej deski i wartość szkody była by około 70 -100 zł. Dodał, iż wartość tą określił na podstawie przeliczeń poszczególnych długości odcinków jednakże gdyby sprzedać takie deski to ich wartość była by maksymalnie 70 zł, że cena wszystkich desek, które są na altance mogła by się wahać w zależności od popytu, ale była by to wartość maksimum 70 zł.

Mając na uwadze powyższe stanowisko biegłego R. G. Sąd przyjął, iż wartość paneli marki Euronit, których kradzieży dokonał J. G. wynosi 70 zł.

Dokonując ustaleń w zakresie okresu czasu w jakim J. G. dokonał zaboru paneli pomocne dla Sądu okazały się: - wyjaśnienia oskarżonego, co do tego, iż deski paneli wynosił po tym, jak L. C. wyraził mu na to zgodę, - zeznania L. C., w których przyznał on, iż wyraził zgodę oskarżonemu na zabranie desek z kontenera, gdzie były deski o długości do metra, a także zapis w dzienniku budowy nr 1120/2010r., z którego wynikało, iż kierownik budowy L. C. podejmuje się pełnić obowiązki kierownika budowy od dnia 22.02.2011r. Powyższy zapis w dzienniku budowy w zestawieniu z wypowiedzią oskarżonego, iż L. C. pracował na tej budowie, tylko jako kierownik budowy pozwoliły Sądowi na przyjęcie, iż oskarżony rozpoczął zabierać panele Euronit z budowy przy ul. (...) w M. od chwili objęcia przez L. C. funkcji kierownika budowy. Natomiast za datę końcową Sąd przyjął ostatni dzień pracy J. G. na tejże budowie tj. dzień 11 czerwca 2011r. Sąd miał tutaj w szczególności na uwadze początkowe stanowisko oskarżonego wyrażone przez niego w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem, że dokonywał zaboru tychże paneli do dnia 11 czerwca 2011r. Według Sądu początkowe wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim odnosiły się do daty końcowej dokonywania zaboru paneli Euronitu zasługują na uwzględnienie albowiem były logiczne, jasne a późniejsze jego wyjaśnienia w tym zakresie jedynie zmierzały do uniknięcia odpowiedzialności w oparciu o instytucję przedawnienia karalności wykroczenia. W dniu 23 marca 2011r. uzupełniano Euronit na elewacji budowy o czym świadczy zapis w dzienniku budowy, a zakup paneli Euronitu odbywał się etapami 26 sierpnia 2010r. oraz w lutym 2011r. na co wskazują ksera faktur zakupu paneli Euronitu. Powyższe łącznie z zeznaniami L. C. złożonymi w dniu 23 listopada 2011r. pozwoliło Sądowi na przyjęcie, iż do zaboru paneli Euronit przez oskarżonego doszło w okresie czasu od 22 lutego 2011r. do dnia 11 czerwca 2011r. Natomiast odnosząc się do zeznań L. C. złożonych przez niego w dniu 19 października 2012r. Sąd uznał, iż nie należy przyznać im waloru wiarygodności w całości, z uwagi na to, że zeznania tegoż świadka złożone na rozprawie w tym dniu sprzeczne były z logicznymi zeznaniami tegoż świadka złożonymi przed Sądem w dniu 23 listopada 2011r., a nadto sprzeczne z zapisami dziennika budowy. Należy zauważyć, iż na rozprawie L. C. podniósł, iż nie potrafi konkretnie podać, kiedy oskarżony pytał o odpady paneli, ale chyba była to wczesna jesień, oraz że mu się wydaje, że elewacja z Euronitu była zakładana na jesieni 2010r. i wtedy oskarżony pytał o te odpady. Zeznał zaraz przy



tym, iż nie pamięta, kiedy przejął budowę, że chyba na wiosnę 2010r. oraz że nie pamięta roku, kiedy dał oskarżonemu zgodę żeby te odpady wziął. Zaznaczył, iż trudno mu odtworzyć w tej chwili te okoliczności i że idzie do szpitala, ponieważ ma drętwienie prawej strony ciała. Mając na uwadze powyższe, a w szczególności niedyspozycję zdrowotną podczas składania zeznań na rozprawie w dniu 19 października 2012r. L. C. Sąd pominął zeznania L. C. złożone w dniu 19 października 2012r. w tym zakresie w jakim były one sprzeczne z jego wcześniejszymi zeznaniami.

Opinie: pisemna z dnia 20 kwietnia 2012r. oraz z dnia 10 czerwca 2012r. jak i ustna opinia z dnia 25 maja 2012r. - zachowały walor przydatności w niniejszym postępowaniu, były spójne, posługiwały się logicznymi argumentami. Opiniom tym nie można postawić zarzutu niejasności tzn. nie można uznać ich wniosków końcowych za nielogiczne, nieścisłe lub obwarowane takimi zastrzeżeniami, iż nie można ustalić, jaki ostatecznie pogląd przyjmuje biegły. Dowód z tychże opinii biegłego jest przekonywający i zrozumiały dla Sądu. Nie można im postawić zarzutu niepełności tzn. nie uwzględnienia, względnie pominięcia niezbędnych czynności badawczych, co ma wpływ na ich końcowe wnioski. Znajdują one oparcie w zasadach wiedzy i doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1980 r., sygn. II KR 317/80, LEX nr 21883). Dlatego też stały się one podstawą ustaleń w zakresie wartości rynkowej paneli marki Euronit oraz zestawu walizkowego z zawartością wiertarko – wkrętarki, a także podstawą dla weryfikacji zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego. Opinie te sporządzone zostały w sposób rzetelny, a wynikające z nich wnioski są kompletne i jasne.

W ocenie Sądu nie budziły wątpliwości również pozostałe dowody zgromadzone na potrzeby przedmiotowej sprawie w szczególności, protokoły oględzin, faktury, dziennik budowy, dokumentacja fotograficzna, wywiad środowiskowy dlatego stwierdzono ich przydatność.

Kradzież jest przestępstwem umyślnym, którego można się dopuścić wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Jest to bowiem przestępstwo kierunkowe, jako że celem zaboru jest przywłaszczenie. Oznacza to, że sprawca dokonuje zaboru po to, aby włączyć cudzą rzecz do swojego majątku i postępować z nią jak właściciel (tzn. zużywając, darowując, sprzedając itp.) Kradzież jest przestępstwem materialnym. Jego dokonanie następuje w momencie, gdy sprawca obejmuje rzecz swoim władztwem. (por. Kodeks karny. Komentarz Tyszkiewicz Leon, Hoc Stanisław, Wąsek Andrzej, Filipkowski Wojciech, Bojarski Janusz, Siwik Zygfryd, Kulik Marek, Bojarski Marek, Radecki Wojciech, Hofmański Piotr, Sienkiewicz Zofia, Wilk Leszek, Górniok Oktawia, Filar Marian, Kalitowski Michał, Paprzycki Lech K., Pływaczewski Emil, Guzik-Makaruk Ewa M., Stefański Ryszard A. Autor komentarza do cz. SZCZEGÓLNA roz. XXXV)

Mając na względzie powyższe Sąd doszedł do przekonania, że J. G. posiadając zamiar bezpośredni kradzieży czterech sztuk rur kanalizacyjnych PCV oraz trzech sztuk paczek wełny mineralnej swoim zachowaniem polegającym na włożeniu do samochodu dostawczego zaparkowanego na placu budowy przy ul. (...) w M. czterech sztuk rur kanalizacyjnych PCV oraz wynoszeniu przy pomocy innych osób w stronę tegoż samochodu trzech sztuk paczek wełny mineralnej bezpośrednio zmierzał do dokonania kradzieży tychże rzeczy, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na stanowisko B. L. przedstawiciela firmy (...) we W.. Tym samym swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 13 § 1k.k. w zw. z art.278 §1k.k.

Natomiast kradzież z włamaniem stanowi kwalifikowany typ wszystkich odmian kradzieży określonych w art. 278. Elementem kwalifikującym jest sposób działania sprawcy, tj. włamanie. Interpretacja pojęcia „włamanie” i jego relacji do kradzieży została pozostawiona doktrynie i orzecznictwu Sądu Najwyższego. Przyjmowano, że kradzież z włamaniem ma miejsce wtedy, gdy jej sprawca zabiera mienie w celu przywłaszczenia w następstwie usunięcia przeszkody materialnej, będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zamknięciem tego pomieszczenia utrudniającym dostęp do jego wnętrza. Warunkiem uznania określonych pomieszczeń za zamknięte jest nie tylko ustalenie faktu, że powierzchnię zamkniętą tworzy ich zwykła konstrukcja, ale również to, że ich otwory - poza zwykłymi zamknięciami (np. klamka, haczyk, zewnętrzna zasuwa) - były zaopatrzone w specjalne przeszkody materialne (np. kłódki) utrudniające dostęp do wnętrza pomieszczenia - zob. Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej SN z 25 czerwca 1980 r. w sprawie odpowiedzialności karnej za przestępstwa określone w art. 208, VII KZP 48/78 (OSNKW 1980, nr 8, poz. 65). Mając na uwadze powyższe Sąd przyjął, iż sposób pokonania przez J. G.

przeszkody materialnej broniącej dostępu do mienia w postaci wyrwania skobla mocującego kłódkę drzwi wejściowych był obojętny dla bytu tego przestępstwa. Obojętne było również natężenie siły fizycznej użytej przy pokonywaniu przeszkody broniącej dostępu do mienia (por. wyrok z 15 sierpnia 1986 r., I KR 212/85, LexPolonica nr 305703 (OSNKW 1986, nr 11-12, poz. 97). Sąd uznał, iż w przypadku drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów miał on również zamiar bezpośredni zabarwiony chęcią przywłaszczenia przedmiotu zaboru tj. zestawu walizkowego z zawartością wkrętarko – wiertarki akumulatorowej marki Dewalt i był on wyrazem świadomej realizacji przez niego znamion strony przedmiotowej. Przy czym zamiar ten J. G. posiadał równocześnie z podjęciem czynności polegających na pokonywaniu przeszkody w dostępie do mienia w postaci skobla mocującego kłódkę do drzwi wejściowych pomieszczenia biurowego (por. wyrok SN z 9 września 1996 r., III KKN 58/96, LexPolonica nr 311189 (OSNKW 1996, nr 11-12, poz. 81); por. też A. Marek, E. Pływaczewski, A. Peczeniuk, *Kradzież i paserstwo mienia prywatnego*, red. A. Marek, Warszawa 1985, s. 135 i n.).

Należy zauważyć, iż przedmiotem osądu jest zawsze konkretne zdarzenie faktyczne, a nie jego kwalifikacja prawna, zatem w wypadku ustalenia przez sąd w sposób odmienny od proponowanego przez oskarżenie, czy to istotnego fragmentu czynu, czy okoliczności należącej do znamion danego przestępstwa i jego oceny prawnej, sąd winien dokonać koniecznych zmian w opisie czynu i ustalić poprawną kwalifikację prawną przypisanego oskarżonemu zachowania. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20.04.2006 r., sygn. II AKA 115/06 KZS 2006/11/84) Dlatego też Sąd krytycznie odniósł się do skargi modyfikując opis czynów J. G. zgodnie z dokonanymi poniżej ustaleniami.

Dlatego też Sąd uznał, że J. G. w listopadzie 2010r. w miejscowości M. gmina D. na terenie budowy przy ul. (...) dokonał włamania do pomieszczenia biurowego budowy poprzez wyrwanie skobla mocującego kłódkę drzwi wejściowych, a następnie z wnętrza dokonał kradzieży zestawu walizkowego z zawartością wkrętarko – wiertarki akumulatorowej marki D. o wartości 1.000 zł, czym działał na szkodę firmy (...) we W. w ten sposób swoim zachowaniem wypełniając znamiona czynu z art. 279 § 1k.k.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał również, iż J. G. w okresie od 22 stycznia 2011r. do dnia 11 czerwca 2011r. w miejscowości M. gmina D. z terenu budowy przy ul. (...) dokonał kradzieży 5,78m<sup>2</sup> paneli do wykańczania elewacji zewnętrznej marki E. wartości 70 zł oraz dwóch sztuk opakowań wełny mineralnej o łącznej wartości 100 zł, czym działał na szkodę firmy (...) we W. w ten sposób wypełniając znamiona wykroczenia z art. 119 §1k.w. Z uwagi na to, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał przypisać przestępstwa z art. 278 §1k.k. w zw. z art.12k.k. J. G. a jedynie wykroczenie z art. 119 §1k.w. za datę wszczęcia postępowania należało uznać dzień, w którym przesłuchano go w charakterze podejrzanego na okoliczność postawionego zarzutu (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 6 czerwca 2011 r. V KK 127/2011LexPoloninr2820118KrakowskieZeszytySądowe2011/9poz.39 Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2011 poz. 1070). Sąd przy tym uznał, iż miał on zamiar bezpośredni kradzieży tychże paneli. Co prawda Sąd stanął na stanowisku, iż w odniesieniu do wykroczeń konstrukcja ciągłości czynu powinna być stosowana ze szczególną ostrożnością, zwłaszcza przy określaniu okresu czynu ciągłego, tak aby przez tą konstrukcję nie podważać ustawowej instytucji przedawnienia. Jednakże z uwagi na szczególne okoliczności, które wskazywały na nieprzerwalny ciąg zdarzeń w przedmiotowej sprawie, a które w swoich wyjaśnieniach podnosił J. G. tj. że być może dwu - trzykrotnie wynosił po kilka desek – odpadów po tym jak kierownik budowy wyraził na to zgodę Sąd przyjął tu ciągłość wykroczenia z art. 119 §1k.w. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 1994r. IIIKRN 171/94 LEX nr 121832).

J. G. nie cierpiał niedostatków w zakresie własnej poczytalności, zaś oprócz chęci pozyskania rzeczy w postaci: czterech sztuk rur kanalizacyjnych PCV, trzech sztuk paczek wełny mineralnej, zestawu walizkowego z zawartością wkrętarko – wiertarki akumulatorowej marki DeWalt, paneli do wykańczania elewacji zewnętrznej marki Euronit oraz dwóch sztuk opakowań wełny mineralnej nie stwierdzono innych motywów jego postępowania. Dlatego też uznano go za winnego przypisanych mu czynów.

Wymierzając karę za poszczególne czyny Sąd miał na uwadze jej społeczne oddziaływanie oraz aspekt wychowawczy względem oskarżonego.

Jako okoliczność łagodzącą przyjęto w przypadku pierwszego i trzeciego z przypisanych mu czynów generalne przyznanie się oskarżonego oraz jego dotychczasową niekaralność, która pozwalała na przyjęcie, iż tego typu zachowania oskarżonego były jedynie incydentalne i się więcej nie powtórzą.

Jako okoliczność obciążającą przyjęto wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów, wyrażający się w przedmiocie i stronie podmiotowo-przedmiotowej przestępstw popełnionych przez oskarżonego. Należy zauważyć, iż oskarżony jako ochroniarz miał zapewnić porządek i chronić obiekt przed kradzieżami, a sam się takich czynów dopuszczał. Świadczy to o braku jakichkolwiek zahamowań etycznych, i lekceważeniu podstawowych norm społecznych przez oskarżonego. Nie bez znaczenia jest również działanie oskarżonego z niskich pobudek, a mianowicie w celu łatwego przysporzenia sobie korzyści majątkowej.

W związku z tym, Sąd kierował się potrzebą ukarania oskarżonego jak i ochrony społeczeństwa przed kryminalnym zachowaniem tego sprawcy. Wymierzone kary jednostkowe pozbawienia wolności 4 miesięcy za pierwszy przypisany oskarżonemu czyn i 1 roku za drugi przypisany jemu czyn oraz kara łączna 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności w ocenie Sądu, przyczynią się także do budowania w społeczeństwie, w tym także u potencjalnych sprawców tego typu przestępstw, autorytetu porządku prawnego i przekonania o nieuchronności represji karnej, niewspółmiernej do korzyści osiągniętych z ich popełniania. Orzekając karę łączną pozbawienia wolności Sąd zważył również na związek podmiotowo – przedmiotowy przestępstw popełnionych przez J. G. oraz ich bliskość czasową. Podłożem tych czynów była motywacja wzbogacenia się przez oskarżonego kosztem innych podmiotów. Stąd wynika podobieństwo jego zachowań.

Z uwagi na dotychczasową niekaralność J. G. oraz jego przeciętną opinię dostrzeżono pozytywną prognozę kryminologiczną, dlatego też wykonanie wymierzonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby dwóch lat.

Natomiast wymierzając karę grzywny w wysokości 200 zł za trzeci przypisany J. G. czyn z art. 119 § 1k.w. Sąd kierował się dochodami J. G. w wysokości 1.500 zł netto, jego warunkami osobistymi i rodzinnymi w szczególności tym, iż ma on na swoim utrzymaniu niepełnosprawną córkę, stosunkami majątkowymi i możliwościami zarobkowymi.

Równocześnie na podstawie art. 119§ 4k.w. orzeczono wobec J. G. obowiązek zapłaty równowartości ukradzionego mienia – paneli marki Euronit poprzez zapłatę na rzecz firmy (...) we W. kwoty 70 zł.

Jednocześnie na poczet kary łącznej pozbawienia wolności w myśl art. 63§ 1k.k. zaliczono oskarżonemu okres jego zatrzymania od dnia 13 lipca 2011r. do dnia 15 lipca 2011r.

Orzekając o kosztach uwzględniono aktualną sytuację majątkową, rodzinną i zarobkową oskarżonego.